

OLIVER NOETZEL
Berlin

SZKOŁY MUZYCZNE W NIEMCZECH

Wychowanie muzyczne odgrywa istotną rolę w koncepcjach oświatowych większości państw europejskich. Podobnie jak szkoły powszechne, tak i muzyczne są przy tym nieustannie poddawane różnorodnym naciskom ze strony zmieniających się systemów oświatowych, a także ze strony polityki społecznej i kulturalnej. Jednak w opracowaniach historycznych poświęconych wpływom państwa i jego ideologii na politykę kulturalną i oświatę, pomija się na ogół wychowanie muzyczne. Tymczasem analiza historyczna instytucji zajmujących się kształceniem muzycznym, w tym także szkół muzycznych pozwala na szczególnie wyraźne ukazanie tego związku.

Republika Federalna Niemiec jest demokratycznym państwem federalnym, uznającym się za państwo dobrobytu. W pierwszym okresie powojennym zadania państwa sprowadzały się do zapewnienia obywatelom minimum niezbędnego do życia. W dziedzinie kultury zajęto się przede wszystkim odbudową infrastruktury kulturalnej, dofinansowaniem tradycyjnych instytucji kulturalnych, takich jak teatry, opery czy muzea, a także dużych organizacji kulturalnych. Dopiero po zakończeniu sprawowania rządów przez Konrada Adenauera, w 1963 r. rozpoczął się proces modernizacji społeczeństwa, mający na celu wyzwolenie innowacyjności i kreatywności. Polityka kulturalna i oświatowa zyskała pozycję kluczową. Z artykułu 5, punkt 3 ustawy zasadniczej, mówiącego że „sztuka i nauka, badania naukowe i nauczanie są wolne”, wyprowadzono wnioski dotyczące odpowiedzialności instytucji publicznych, ich obowiązku zapewnienia dostępu do kultury dla wszystkich warstw społecznych. Te same postulaty charakteryzowały reformatorską erę lat siedemdziesiątych. Ogłoszona przez SPD „nowa polityka kulturalna” zawierająca hasła „kultury praw obywatelskich” i „kultury dla wszystkich”¹, przyczyniła się do uwzględnienia w kulturze zasady równości szans, właściwej dla państwa dobrobytu. Jednak od końca lat osiemdziesiątych dewiza „kultura dla wszystkich” jest zagrożona. Coraz gorsza sytuacja finansowa krajów federacji i gmin doprowadziła do wyraźnych zmian w koncepcji polityki kulturalnej.

¹ H. Glaser, *Bürgerrecht Kultur*. Frankfurt/M – Wien – Berlin 1983; H. Hoffmann, *Kultur für alle*. Frankfurt/M. 1981.

Sprawiła, że kultura traktowana jest w coraz większym stopniu jako czynnik gospodarczy i element wpływający na kształtowanie obrazu kraju.

Zjawiska społeczne i ekonomiczne lat 90., związane między innymi ze skutkami globalizacji, ukazały granice państwa społecznego, nastawionego przede wszystkim na dostarczanie kultury. Do tego doszły jeszcze problemy związane ze zjednoczeniem Niemiec, ujawniające się w dziedzinie gospodarczej, społecznej, ale także w zakresie mentalności. W tych warunkach coraz trudniejsze staje się utrzymanie instytucji muzycznych, takich jak choćby komunalna szkoła muzyczna. A to z kolei skłania to do przemyśleń, poszukiwania nowych struktur polityki kulturalnej i oświatowej. Decyzje w tym zakresie muszą być podejmowane w zgodzie z rozstrzygnięciami kierownictw instytucji kulturalnych i z uwzględnieniem potrzeby wypracowania nowych modeli finansowania. Tylko w ten sposób można będzie nadal realizować demokratyczną zasadę „kultury dla wszystkich”. W realizacji tego zadania dopomóc może zapoznanie się z modelami szkolnictwa muzycznego obowiązującymi w przeszłości. Ich analiza może przyczynić się do uniknięcia pewnych błędów i przyjęcia rozwiązań najbardziej racjonalnych. Doświadczenia niemieckie w tej mierze mogą przydać się także innym państwom europejskim, stojącym w mniejszym lub większym stopniu wobec podobnych wyzwań i zagrożeń.

RUCH MUZYKI MŁODZIEŻOWEJ I REFORMY OŚWIATOWE W REPUBLICIE WEIMARSKIEJ (1918-1933)

Pozycja szkół muzycznych w Niemczech oraz znaczenie, jakie przyznaje się kształceniu muzycznemu w rozwoju osobowości dzieci i młodzieży nawiązuje w znacznym stopniu do zasad kulturalnych i oświatowych z czasów Republiki Weimarskiej. Prekursorem w tej dziedzinie był Leo Kestenberg, członek Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (*USPD*), a od 1918 r. referent do spraw muzyki w pruskim ministerstwie nauki, kultury i oświaty oraz autor zasad pedagogiki reformowanej.

Inaczej niż szkolnictwo ogólne, wychowanie muzyczne i artystyczne nie miało aż do XX w. charakteru państwowego, ale społeczny. Wyrażało się to choćby w braku wychowania muzycznego w planach nauczania dla szkół powszechnych oraz w jego usadowieniu w sferze prywatnej wykształconego mieszczaństwa². Jedną z przyczyn wycofania się państwa z tego obszaru stanowił rozwój samorządności komunalnej, oparty na reformie ustroju miast pruskiego ministra barona vom und zum Steina z 1808 r. Jego reformy, kontynuowane przez Karla Augusta Hardenberga (kanclerza od 1810 r.) m.in. gwarantowały

² Por. M. Roske, *Studie zur Entwicklungsgeschichte des privaten Musikunterrichts*. Zürich 1978; G. Sowa, *Anfänge institutioneller Musikerziehung in Deutschland (1800-1843)*. Regensburg 1973.

muzykom swobode wykonywania dzialalnosci zawodowej. Wzrastajaca juz od czasow oswiecenia i wzmocniona w ten sposob „obywatelska samoświadomość” pociagnęła za soba liczne dzialania, majace na celu zakladanie instytucji prywatnych takze w dziedzinie kultury, takich jak zwiazki muzyczne. W XVII i XVIII w. nauczycielami muzyki byli jeszcze z reguly aktywni muzycy, interpretatorzy i kompozytorzy. Wplywalo to na wysoki poziom ksztalcenia.

W toku XIX w., wraz z podejmowaniem dzialalnosci przez coraz wiecej liczbe konkurujacych ze soba prywatnych nauczycieli muzyki, tracono kontrole nad jakością nauczania. Do tego doszedl jeszcze jeden czynnik: po upowszechnieniu sie druku nut kompozycje staly sie dostepne dla kazdego. Dosyc wyrazny stal sie podzial na kompozytorow i interpretatorow. Muzyka wielkich kompozytorow stala sie udzialem zawodowych muzykow. Natomiast repertuar muzyczny laikow i co za tym idzie program prywatnego wychowania muzycznego w rodzinie mieszczańskiej ulegal coraz wiecej splyceniu. Dla przeciwdzialania temu upadkowi jakości podejmowano wysilki majace na celu zakladanie instytucji ksztalcenia muzycznego, przyjmujacych zdolnych uczniow ze wszystkich warstw spolecznych. Poniewaz jednak, zgodnie z mieszczańskim ządaniem wolności sztuki, instytucje te celowo pozostawaly własnością prywatną, to bardzo często upadaly ze wzgledow finansowych. W rezultacie wiele planow, dotyczacych państwowego szkolnictwa muzycznego, np. w Prusach, pozostalo w sferze teorii. Tylko niewiele miast utrzymywalo publiczne instytucje ksztalcenia muzycznego. Taki stan utrzymal sie do 1918 r.

Po pierwszej wojnie światowej pojawil sie ruch muzyki mlodzięzowej (*Jugendmusikbewegung*), stanowiący próbe doprowadzenia do przesunięcia akcentow. Jego zalożycielem byl Fritz Jöde. Uznajac muzyke za element rozwoju osobowosci ruch probowal zintegrowac ja silniej z wyksztalceniem ogólnym. Podjeto tez wysilek przywrócenia jedności wśród osób tworzacych muzyke i ja odtwarzajacych. Najwazniejsza dla ruchu muzyki mlodzięzowej byla przy tym tradycja niemieckiego ruchu mlodzięzowego, której poczatek siegal 1896 r. i utworzenia organizacji *Wandervogel*. Reagujac na uksztaltowane w wyniku mechanizacji pracy przemyslowe spoleczeństwo masowe, ruch poszukiwal wyjścia z silnie odczuwanego kryzysu kultury mieszczańskiej. Nawiazywano do krajobrazu i historii oraz proponowano ozywienie pieśni ludowej, muzyki ludowej i obyczajow.

To ządanie nowej jedności łączyló sie coraz silniej z dążeniami volkistowskimi. „Doprowadzić do tego, by muzyka i naród odnalazly sie znowu”³ stanowiło motto dokumentu programowego F. Jöde, pt. *Musikschulen für Jugend und Volk* (Szkoly muzyczne dla mlodzięzy i narodu). Jöde ządal m. in. szerokiej oświaty muzycznej w powszechnych szkołach muzycznych (*Volksmusikschulen*), przywiazywania wiecej wagi do instrumentow przydatnych w zespolowym muzykowaniu i prowadzenia nauki w grupach (tj. realizacji

³ F. Jöde, *Musikschulen für Jugend und Volk*. Berlin 1928, s. 3.

muzyki jako elementu sprzyjającego budowie wspólnoty. Celem miał być powrót do tradycji wspólnego muzykowania w wiejskim „zbawiennym świecie”. Za działalność najważniejszą uważał Jöde śpiew, w którym dostrzegał „świeży zarodek (...) prawdziwej ludowości”⁴. Można wręcz powiedzieć, że ze śpiewaniem ruch muzyki młodzieżowej łączył nadzieje pseudoreligijne i polityczne, uważając, „że nasz naród śpiewając nauczy się na nowo pojmować sam siebie”⁵. W tej kwestii ruch muzyki młodzieżowej należy postrzegać jako część drobnomieszczańskich, neokonserwatywnych ruchów lat 20. Ich odwoływanie się do ideału „wspólnoty narodowej”, w opozycji do panujących współcześnie stosunków społecznych, było charakterystyczne dla licznych ruchów politycznych tego okresu.

Nieakceptowanie traktatu wersalskiego, niepewność gospodarcza, rozpowszechnienie postaw narodowo-konserwatywnych wśród mieszczaństwa i wielu nauczycieli zatrudnionych jeszcze w czasach cesarstwa – to były czynniki hamujące dążenia demokratyzacyjne. Najczęściej używanym śpiewnikiem, także po 1918 r., był *Kaisertliederbuch* (*Śpiewnik cesarski*). Głównym zadaniem wychowania muzycznego było nadal śpiewanie pieśni patriotycznych. Po drugiej stronie znajdował się coraz silniejszy ruch muzyki robotniczej, uformowany przez socjaldemokrację, a potem także przez Komunistyczną Partię Niemiec⁶.

Pomimo wyraźnych elementów konserwatywnych dążenia muzycznego ruchu młodzieżowego w sposób jak najbardziej produktywny łączyły się z zamierzeniami Leo Kestenberga. Poza swoją działalnością ministerialną był on też kierownikiem wydziału muzycznego Centralnego Instytutu Wychowania i Nauczania (*Zentralinstitut für Erziehung und Unterricht*). Pełniąc tę funkcję formułował wielokrotnie żądanie, aby poprzez utworzenie komunalnych szkół muzycznych zatrzymać upadek prywatnej nauki muzyki i stworzyć przeciwwagę dla szkół powszechnych. Kształcenie muzyczne wiązało – się w jego przekonaniu – ściśle „z historią muzyki i społeczeństwa, z przewartościowaniem społecznym i kulturalnym”⁷. Opowiadał się za tradycjami polityki oświatowej *SPD*, żądającej udziału wszystkich warstw społecznych w kulturze i oświacie. „Wychodziłem z przekonania, że w każdym człowieku tkwią siły twórcze, które można obudzić i pielęgnować. (...) Mój pomysł polegał na przewyciężeniu tanich form upowszechniania wykształcenia wśród ludu i (...) dojściu do rzeczywistej (...) przemiany w procesie wychowawczym”⁸. Kestenbergowi nie chodziło zatem jedynie

⁴ *Ibidem*, s. 20.

⁵ Wypowiedź Jödego cyt. za: R. Stapelberg (Hrsg.), *Fritz Jöde, Leben und Werk*. Trossingen, 1957, s. 82.

⁶ Należały tu np. wydziały śpiewu Związków Kształcenia Robotników (*Arbeiterbildungsvereine*), a po 1918 r. także Socjalistyczny Związek Kultury (*Sozialistischer Kulturbund*) czy Niemiecki Robotniczy Związek Śpiewaczy (*Deutscher Arbeiter-Sängerbund*).

⁷ L. Kestenberga, *Musikerziehung und Musikpflege*. Leipzig 1921, s. 45.

⁸ L. Kestenberga, *Brief an Gerhard Braun*. W: B. Braun, *Die Schulmusikerziehung in Preußen*. Kassel 1957, s. 72.

o ilościowe zwiększenie oferty, ale o pedagogikę muzyczną na wysokim poziomie, której nie dało się osiągnąć jedynie drogą wydawania rozporządzeń egzaminacyjnych i przepisów dla nauczycieli. Swoje przemyślenia dotyczące pedagogiczno-społecznego i kulturowego zakotwiczenia szkół muzycznych opublikował po raz pierwszy w 1921 r. w *Denkschrift über die gesamte Musikpflege in Schule und Volk* (Memoriał dotyczący całościowej opieki muzycznej w szkole i wśród narodu) przedstawił swoją koncepcję parlamentowi pruskiemu, który zdecydował o jej urzeczywistnieniu. Dla zrealizowania projektu reformy wychowania muzycznego opracowanego przez Kestenberga, ministerstwo wydało trzy rozporządzenia. W 1924 r. była to „Nauka muzyki w szkołach wyższych”, w 1925 – „Postanowienia dotyczące nauki religii i muzyki w szkołach średnich w Prusach”, a w 1927 – „Wytyczne w sprawie nauki muzyki w szkołach powszechnych”. Ważnym uczestnikiem zaproponowanej przez Kestenberga reformy miały być miasta i gminy. Ich zadaniem miało być zakładanie powszechnych szkół muzycznych, wspieranych wprawdzie przez państwo, ale mających z reguły utrzymywać się same⁹. Dla zapewnienia poziomu merytorycznego nauczyciele mieli zdawać egzaminy państwowe, a uczniowie wstępny egzamin przydatności. Dla przedstawienia możliwie szerokiego spektrum Kestenberg wyróżnił trzy typy powszechnych szkół muzycznych: szkoły uczące śpiewu, gry na instrumentach oraz szkoły rytmiczno-gimnastyczne. Często były one związane z istniejącymi już uniwersytetami ludowymi (*Volkshochschulen*). Kestenberg uzyskał wsparcie ze strony pruskiego ministerstwa kultury, co sprawiło że wychowanie muzyczne włączone zostało w socjaldemokratyczne plany stworzenia szerokiego systemu oświatowego, obejmującego wszystkie warstwy społeczne i próbującego integrować rozmaite pedagogiczne ruchy reformatorskie. Doprowadziło to w rezultacie końcowym do reformy całego systemu oświaty muzycznej.

SZKOŁY MUZYCZNE W OKRESIE NARODOWEGO SOCJALIZMU (1933-1945)

Po przejściu władzy przez Hitlera wzrosła rola wychowania muzycznego. Ideologia narodowosocjalistyczna nawiązywała do idei ruchu muzyki młodzieżowej. Podkreślano znaczenie pieśni niemieckich oraz wytwarzaną przez nie jedność między młodzieżą, wspólnotą narodową i muzyką. Naziści próbowali wykorzystywać tę właściwość pieśni choćby w założonej w 1926 r. organizacji młodzieżowej *Hitlerjugend (HJ)* i w jej „kulturze śpiewu”. Narodowi socjaliści mogli się przy tym opierać na wspomnianych już postawach konserwatywnych oraz na rozpowszechniających się, w związku ze światowym kryzysem gospodarczym, silnych postawach antykapitalistycznych szerokich kręgów społecznych.

⁹ L. Kestenberg, *Musikerziehung und Musikpflege*. W: D. Hemming, *Dokumente zur Geschichte der Musikschule*. Regensburg 1977, s. 30 i n.

Hitlerjugend stała się organizacją państwową, roszcującą sobie pełne kompetencje we wszystkich sprawach dotyczących wychowania i organizacji czasu wolnego. Opanowała przy tym formy działania, które opierały się na tęsknocie za „wspólnotą narodową” i były kultywowane także przez ruch młodzieżowy i jego związki w Republice Weimarskiej: wieczory ojczyźniane (*Heimatabende*), wspólne wyjazdy, obozy. Wszystkie inne ruchy młodzieżowe były w tym czasie likwidowane. Formalne postanowienie w tej sprawie zostało zawarte w ustawie o *Hitlerjugend* z dnia 1 grudnia 1936 r. Zapisano tam postanowienie o wyłącznej kompetencji *HJ* w sprawach wychowania fizycznego, duchowego i obyczajowego oraz o przeniesieniu kompetencji wychowawczych na przywódcę młodzieżowego *NSDAP*.

W 1933 r. dokonano reformy szkolnictwa. Wytyczne narodowosocjalistycznego programu szkolnego zostały wypracowane 8 maja podczas konferencji ministrów kultury. Program ten zmierzać miał do osiągnięcia najwyższego ideału wychowawczego Hitlera: „społeczeństwa czystego rasowo” zahartowanego fizycznie i walecznego. Bardzo prędko dokonano reorganizacji oświaty i nauki, ich centralizacji. Stworzono też nowe instancje, mające zastąpić tradycyjnych nosicieli instytucji oświatowych – kraje federacji, gminy, związki zawodowe, kościoły itp. W 1934 r. utworzono Ministerstwo Rzeszy ds. Wychowania, Nauki i Oświaty. W systemie oświatowym uwzględniono elementy ideologii nazistowskiej: nastawienie na rasę, kult *Führera*, postrzeganie jednostki wyłącznie jako elementu większej wspólnoty narodowej, wykluczenie wszystkiego co obce i wojowniczy militarizm¹⁰.

Budowanie wspólnoty i tworzenie wspólnej kultury, do czego dążył ruch muzyki młodzieżowej, znalazło teraz swoje podstawy prawne. Tyle tylko, że w formie wykrzywionej, przerysowanej wobec pierwotnych zamierzeń. „Nowa szkoła wychodzi zasadniczo od wspólnoty, stanowiącej część prastarego dziedzictwa naszych germańskich przodków. (...) Wszystkie przedmioty nauczania powinny zmierzać do wyrabiania hartu fizycznego i do budzenia prawdziwej euforii narodowej”¹¹. Istotną rolę w realizacji tych zamierzeń odgrywała szkolna nauka śpiewu. W procesie tym szkoły muzyczne były stałymi instytucjami organizacji nazistowskich. Istniejące szkoły śpiewu zostały instrukcją wydziału do spraw wychowania i nauczania *NSDAP*, z października 1935 r., przeznaczone do „wznoszenia niemieckiej kultury narodowej i niemieckiej wspólnoty narodowej” oraz podporządkowane Związkowi Chórów Rzeszy należącemu do Izby Muzyki Rzeszy (*Reichsmusikkammer*). W 1937 r. Młodzieżowe Przywództwo Rzeszy ogłosiło naukę muzyki stałym elementem składowym służby w *Hitlerjugend* i z okazji Stuttgarckich Dni Muzyki Rzeszy w listopadzie tego samego roku wszczęło kampanię pod hasłem „Uczcie się grać na instrumentach”.

¹⁰ Por. H.-J. Gramm (Hrsg.), *Führung und Verführung. Pädagogik des Nationalsozialismus*. Frankfurt/M., New York 1984.

¹¹ Cyt. za K. Zentner, *Illustrierte Geschichte des Dritten Reiches*. München 1965, s. 347.

Zakończenie tego przedsięwzięcia stanowiło rozporządzenie wydane przez Ministerstwo Rzeszy ds. Nauki, Wychowania i Oświaty, z dnia 10 lutego 1939 r., dotyczące utworzenia „szkół muzycznych dla młodzieży i narodu” we wszystkich miastach o większym znaczeniu kulturalnym. Wskutek porozumienia pomiędzy ministerstwami spraw wewnętrznych i nauki, organizacją gmin protestanckich, urzędem kultury Młodzieżowego Przywództwa Rzeszy, nazistowską wspólnotą „Siła przez radość” (*Kraft durch Freude*) oraz Urzędem Głównym ds. Polityki Komunalnej powstało ok. 160 szkół muzycznych. Obok „szkoły muzycznej dla młodzieży i narodu”, przeznaczonej dla dzieci od lat sześciu i realizującej program opracowany centralnie przez ministerstwo Rzeszy do spraw nauki, wychowania i oświaty, powstały także szkoły muzyczne kształcące dorosłych. Te ostatnie kierowały się wytycznymi opracowanymi przez Wspólnotę Roboczą Rzeszy (*Reichsarbeitsgemeinschaft*) dla kształcenia dorosłych. Obydwie instytucje zostały zatem silnie zakotwiczone w ramach obowiązującej polityki kulturalnej. Charakterystyczne było to, że kryteria, które dopuszczały do pracy prywatnych nauczycieli muzyki, miały silny akcent polityczno-światopoglądowy, stawiając go nawet przed przydatnością zawodową. Dopuszczenie do egzaminu kwalifikacyjnego dla nauczycieli muzyki uzależnione było od uzyskania odznaki sprawnościowej *Hitlerjugend* lub podobnej organizacji dla dziewcząt *Bund Deutscher Mädel (BDM)*. Dla umożliwienia planowanego rozszerzenia sieci „szkół muzycznych dla młodzieży i narodu” Urząd Kultury Młodzieżowego Przywództwa Rzeszy zorganizował dodatkowo w Państwowej Wyższej Szkole Wychowania Muzycznego w Berlinie jednoroczne kursy dla kadr przywódczych *HJ* i *BDM*. Przejęcie utrzymania szkół muzycznych przez gminy, do czego dążył już Kestenberg, zostało wprawdzie generalnie urzeczywistnione, jednakże ich ideologiczne ukierunkowanie doprowadziło ten w gruncie rzeczy korzystny fakt *ad absurdum*. Do szkół muzycznych dla młodzieży uczęszczały przede wszystkim prowadzone przez *HJ* oddziały muzyczne: grupy śpiewacze i instrumentalne, a także tzw. zespoły dęte, mające towarzyszyć oddziałom wojskowym. Od momentu rozpoczęcia wojny zyskiwały one coraz bardziej na znaczeniu i występowały przede wszystkim w szpitalach polowych, podczas wieców w zakładach zbrojeniowych oraz podczas uroczystości *NSDAP*. Uznano, że „celem działalności kulturalnej, zwłaszcza w czasie wojny, musi być sprowadzanie narodu (*Volk*) do źródeł siły jego ludowości. (...) Śpiewający naród znajduje w pieśni »dobrą obronę i broń« przeciwko wszystkiemu, co zagraża jego istnieniu i co chce rozsadzić jego siłę. W ten sposób praca nad pieśniami staje się ważnym działaniem na rzecz wojny”¹². Dla umożliwienia działalności muzycznej, także w warunkach wojennych, oraz dla wykształcenia nowych kadr organizowano dodatkowe krótkie kursy oraz obozy szkoleniowe. W 1942 r. utworzono też okręgowe szkoły

¹² G. Frottscher, *Die Musikarbeit im Kriegsjahr 1942*. „Musik in Jugend und Volk” Jg. 6, H. 1/1943, s. 2.

muzyczne *HJ*. Równocześnie we wszystkich szkołach muzycznych następowało wyłączenie wszystkiego co „obce”. Nastawiano się na wyłączne kultywowanie tradycji niemieckich. Autonomia sztuki została zlikwidowana, a kultura jednoznacznie podporządkowana interesom państwa, narodu i rasy. Wszystko co „obce”, tak jak choćby muzyka jazzowa musiało zostać wyeliminowane. Wpływ na to miał nie tylko system oświaty, ale także narodowosocjalistyczna polityka kulturalna. Propagowaniem „volkistowskiej” teorii sztuki i kultury zajęło się kierowane przez J. Goebbelsa Ministerstwo Oświecenia Narodowego i Propagandy oraz utworzona już 15 listopada 1933 r. Izba Kultury Rzeszy (*Reichskulturkammer*) ze swymi siedmioma podzibami, w tym także Izbą Muzyki¹³.

Także polityki muzycznej i szkół muzycznych dotyczyło to, co stwierdził Hitler w 1937 r. z okazji otwarcia Wielkiej Niemieckiej Wystawy Sztuki: „Narodowosocjalistyczne Niemcy chcą jednak znowu »niemieckiej sztuki«, która powinna być i będzie wieczna, jak wszystkie wartości twórcze narodu. (...) Dlatego też artysta nie powinien wystawiać pomnika swoim czasom, ale swojemu narodowi(...)”¹⁴.

Szkolnictwo muzyczne od samego początku nie potrafiło przeciwstawić się narodowemu socjalizmowi. Zdecydowano się raczej włączyć nazizm w powstałą w okresie Republiki Weimarskiej egzaltowaną ideologię „młodzieży i narodu”. Fritz Jöde w swoich pismach i wypowiedziach dostarczył wystarczająco wiele argumentów pozwalających nazistom na włączenie muzyki w ich koncepcję kultury. Chciał on już w 1927 r. połączyć szkoły muzyczne z takimi organizacjami młodzieżowymi, które byłyby w stanie realizować ideę wspólnoty narodowej. Zasadniczymi problemami poruszonymi przez Jödego były kwestie wodzostwa i posłuszeństwa w wychowaniu. Można zatem powiedzieć, że wspomniane już nadużycia ze strony nazistów zostały właściwie zaprogramowane w okresie Republiki Weimarskiej.

SZKOLNICTWO MUZYCZNE W RFN W LATACH 1945 - 1990

Po załamaniu się reżimu nazistowskiego jednym z najpilniejszych zadań w zachodnich strefach okupacyjnych było – obok zapewnienia materialnych podstaw życia – uporządkowanie polityki kulturalnej i oświatowej oraz zapewnienie nowych humanistycznych podstaw. W polityce oświatowej chodziło o demokratyzację nauczania i zasadniczą zmianę celów wychowawczych. W sformułowanych w 1947 r. przez Sojuszniczą Radę Kontroli wytycznych w sprawie

¹³ Por. H.-W. Heister, H.-G. Klein (Hrsg.), *Musik und Musikpolitik im faschistischen Deutschland*. Frankfurt/M. 1984.

¹⁴ A. Hitler, *Aus der Eröffnungsrede zur Großen Deutschen Kunstausstellung 1937*. „Die Kunst im Dritten Reich” (München), nr 7-8/1937, s. 47 - 61.

polityki oświatowej, które zostały przekazane dowódcom zachodnich stref i komendanturze w Berlinie napisano m.in.: „Wszystkie szkoły muszą wziąć szczególnie pod uwagę” (...), że punkt ciężkości ma być położony na światopogląd demokratyczny. (...) Programy szkolne muszą stawiać sobie za cel rozwijanie szacunku i zrozumienia dla innych narodów”¹⁵. Ujęcie takie miało rzecz jasna wpływ także na naukę muzyki i śpiewu w szkołach.

Szkolnictwo muzyczne zaczęło ponownie nawiązywać do idei z czasów Republiki Weimarskiej, a nastawienie ruchu muzyki młodzieżowej na zachowanie muzyki ludowej pozostało elementem obowiązującym także w latach powojennych. Było to związane z dążeniem ogółu społeczeństwa, aby po katastrofie wojennej rozpocząć znowu „normalne życie”. Powodowało ono także w dziedzinie kultury chęć powrotu do tego, co znane oraz poszukiwanie kultury, której korzenie sięgałyby humanistycznego dziedzictwa wykształconego mieszczaństwa. Także plany nauczania we szkołach nawiązywały na ogół do czasów sprzed 1933 r.

W okresie przewycięzania największej biedy, w pierwszych lat powojennych, bardzo powoli wzrastała liczba dzieci i młodych ludzi, którzy po ukończeniu szkoły podstawowej mogli uczęszczać do średnich szkół ogólnokształcących. Tym bardziej docenić trzeba to, że od momentu utworzenia RFN coraz większe znaczenie w polityce krajów federacji i gmin miało dokształcanie pozaszkolne w dziedzinie kultury, a szkolnictwo muzyczne uzyskiwało ważną pozycję w kształceniu.

Jest to szczególnie istotne na tle tzw. kultury masowej, której centrum stanowiło w latach 50. radio. Bierna konsumpcja kultury zaczęła swój zwycięski pochód przez media elektroniczne. W programach, zwłaszcza w muzyce rozrywkowej, pojawiły się obok siebie kontynuacja (np. tzw. melodie ze stron ojcowskich czy też szlagiery z lat 30. i 40.) oraz nowoczesność (która rozpoczęła się od *rock and rolla*). Trudno było przecenić znaczenie wychowania muzycznego nastawionego na kształtowanie zdolności kreatywnych. Już w październiku 1949 r. Niemiecki Związek Muzyków i Nauczycieli Muzyki zażądał przejęcia przez państwo odpowiedzialności za wspieranie kultury oraz wydania zasad regulujących nauczanie muzyki. Coraz częściej pojawiał się postulat ponownego utworzenia państwowych szkół muzycznych dla młodzieży, mających stanowić ofertę dodatkową obok nauczania muzyki w szkołach i na kursach prywatnych. Dążenia te sformułował wyraźnie w 1951 r. Wilhelm Twittenhoff w swej publikacji *Neue Musikschulen – eine Forderung unserer Zeit (Nowe szkoły muzyczne – żądanie naszych czasów)*. Wywołała ona szeroką dyskusję i zapoczątkowała proces, który ostatecznie doprowadził do ukształtowania dzisiejszego statusu szkół muzycznych i ich organizacji.

¹⁵ *Direktive Nr. 54 des Alliierten Kontrollrates vom 25. Juni 1947 über die Grundsätze für die Demokratisierung des Unterrichts in Deutschland.*

W 1952 r. założono dwa związki: Związek Szkół Śpiewaczych (*Verband der Singschulen*) oraz Związek Młodzieżowych i Powszechnych Szkół Muzycznych (*Verband der Jugend- und Volksmusikschulen*). Twórcy szkół muzycznych kierowali się wówczas opinią, że finansowanie i organizacja takich placówek możliwe jest tylko przy wsparciu gmin. W 1953 r. obydwie związki zgodziły się na stałą współpracę. Zjawiskiem dosyć powszechnym było wówczas wspieranie stabilności demokracji parlamentarnej przez zdolne do działania stowarzyszenia i związki. W dziedzinie szkolnictwa muzycznego odegrało one ważną rolę. Generalnie polityka kulturalna tego okresu prowadzona była zgodnie z wytycznymi niemieckiego sejmiku miast (*Deutscher Städtetag*) z 1952 r.: *Pflege des kulturellen Erbes: Das Gute, das Wahre, das Schöne* (Opieka nad dziedzictwem kulturowym: to co dobre, prawdziwe, piękne). Potem, w toku ogólnych reform oświatowych, wraz z postępem w procesie demokratyzacji w RFN, zmieniły się także poglądy na rolę szkół muzycznych. Odchodziło przy tym coraz bardziej od założeń ruchu muzyki młodzieżowej. Od 1959 r. Związek Młodzieżowych i Powszechnych Szkół Muzycznych rozpoczął wypracowywanie planów nauczania i struktur szkolnictwa. W 1960 r. należało do niego ponad 80 szkół muzycznych. W planach nauczania założono rozszerzenie nauki gry na instrumentach, przy jednoczesnym zniesieniu prymatu nauki śpiewu. Szkoły muzyczne przejęły teraz zadania, które dotąd zarezerwowane były wyłącznie dla konserwatoriów i kursów prywatnych. Starły się udzielać możliwie wszechstronnego wykształcenia muzycznego, sięgającego od wczesnego wychowania muzycznego (od 1967 r.), poprzez wykształcenie przygotowujące do studiów, aż po muzyczne kształcenie dorosłych w szkołach muzycznych (od 1990 r.). W 1963 r. przy znaczącym udziale szkół muzycznych rozpoczął się konkurs „Młodzież muzykuje”, znany do dziś także daleko poza granicami Niemiec.

W styczniu 1966 r. dotychczasowy związek został przemianowany na Związek Niemieckich Szkół Muzycznych (*Verband deutscher Musikschulen – VdM*). To odejście od nazwy nawiązującej do przeszłości nie wynikało jedynie z chęci uwolnienia się od niej. Chodziło raczej o dopasowanie instytucji szkoły muzycznej do przemian dokonujących się w społeczeństwie, życiu muzycznym i wychowaniu muzycznym. Obok kwestii merytorycznych w szkołach muzycznych pojawiły się teraz problemy z zakresu polityki oświatowej i kulturalnej. W ten sposób szkoły muzyczne osiągnęły pozycję porównywalną ze szkołami ogólnokształcącymi. Poprzez *VdM* współpracują one nie tylko z innymi szkołami i z amatorskimi związkami muzycznymi, ale także są ważnym partnerem Europejskiej Unii Szkół Muzycznych (*Europäische Musikschulunion – EMU*).

Lata 70. przyniosły zmianę polityki kulturalnej. Niemiecki sejmik miast, który już w maju 1971 r. przyjął tezy dotyczące finansowania przez gminy szkół muzycznych, odszedł na przełomie lat 1974/75 od swych wytycznych z 1952 r. Podstawą stało się teraz rozszerzone pojęcie kultury, a hasłem „kultura dla wszystkich”. Nic też dziwnego, że wzrastała pozycja szkół muzycznych, jako

instytucji zajmującej się kształceniem osób ze wszystkich warstw społecznych. W 1977 r. wspólna komisja federacji i krajów do spraw planowania oświaty i wspierania badań opracowała plan uzupełniający do ogólnego planu kształcenia oraz program kształcenia muzyczno-kulturalnego. W jego ramach zażądano m.in. zwiększenia liczby szkół muzycznych.

Dążenia te zostały wsparte poprzez opinię o szkołach muzycznych wydaną w 1978 r. przez urząd gminny powołany do uproszczenia administracji (*Kommunale Gemeinschaftsstelle für Verwaltungsvereinfachung*). W 1982 r. *VdM* przyjął nowy statut, w którym po raz pierwszy zapisano współpracę z czołowymi związkami gminnymi.

Dzięki dofinansowaniu ze strony gmin doszło w 1986 r. do uchwalenia przez niemiecki sejmik miast i sejmik powiatowy „zaleceń dla szkół muzycznych”. Gminy przyjęły tam swoją część odpowiedzialności za finansowanie kultury muzycznej. Uznanie, że utrzymanie szkół muzycznych stanowi zobowiązanie z zakresu polityki oświatowej i kulturalnej zostało ponownie zakwestionowane po przełomie 1989 r.

SZKOŁY MUZYCZNE W NRD 1949 - 1990

Powstanie NRD w 1949 r. zapoczątkowało przemiany socjalistyczne w dziedzinie ideologii i kultury. Najwyższym celem państwa była „budowa socjalizmu”. Jemu podporządkowana była też polityka kulturalna Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (*SED*): „Treść i zadania polityki kulturalnej są określone przez cel strategiczny (...) jakim jest budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, (...) rozwój życia duchowego i wzmocnienie jego ideologicznej siły oddziaływania (...)”¹⁶. Deklarowanym celem było stworzenie systemu państwowych instytucji kulturalnych i artystycznych. W związku z tym mieszczańskiemu wychowaniu muzycznemu od samego początku przeciwstawiano ruch muzyczny klasy robotniczej, „ponieważ tworząca wspólnotę siła muzyki pełni ważną funkcję społeczną w walce politycznej”¹⁷. Ta zasada bardzo prędko zniweczyła wszelkie próby zachowania suwerenności i doprowadziła – podobnie jak w Trzeciej Rzeszy – do zinstrumentalizowania szkół muzycznych.

Nawiązując do tradycji przedwojennych i zmierzając do wszechstronności wykształcenia, w powojennym wielkim Berlinie dążono do połączenia wychowania muzycznego ze szkolnictwem powszechnym. Już w 1946 r. we wszystkich dzielnicach miasta utworzono szkoły muzyczne. Podstawą była przyjęta początkowo także w sektorze radzieckim, wydana w 1946 r. ustawa o demokratyzacji

¹⁶ *Kleines Politisches Wörterbuch*. Berlin 1983, s. 541.

¹⁷ W. Reckling, *Zur Entwicklung der Musikschulen in der DDR*. W: *Sammelbände zur Musikgeschichte der DDR*. Bd. II. Berlin 1971, s. 276.

niemieckiej szkoły. Dla uzupełnienia nauki muzyki w przyjętych tam ośmioletnich jednolitych szkołach oraz na wydziałach muzycznych na uniwersytetach ludowych, magistrat Berlina w 1947 r. powierzył kompozytorowi Kurtowi Schae-nowi zadanie stworzenia „ludowych szkół muzycznych”. Były to początkowo instytucje wspierające muzykowanie w grupach i nie hamujące w niczym indywidualnych ukierunkowań poszczególnych szkół. Wskutek podziału miasta, do jakiego doszło w 1949 r., wszystkie te wysiłki zakończyły się jednak fiaskiem.

Dosyć podobne tendencje wystąpiły w 1948 r. w Turyngii. Opracowany tam plan nowych dróg dla szkół muzycznych przewidywał stworzenie powszechnych szkół muzycznych pod protektoratem uniwersytetów ludowych. Ich uzupełnieniem miały być zakładowe szkoły muzyczne. Głównym celem było już wtedy zwalczanie prywatnego nauczania muzyki, jako wyrazu „społecznej wyniosłości i pychy burżuazji”, będącego „środkiem służącym utrzymaniu jej władzy klasowej”¹⁸.

Po 1950 r. model opracowany w Turyngii został zastąpiony przez dwa przeciwstawne kierunki w szkolnictwie muzycznym. W Saksonii-Anhalt wychodzono od reformy prywatnej nauki muzyki, a w Saksonii próbowano całkowicie zintegrować szkoły muzyczne ze szkołami ogólnokształcącymi. Próba ujednoczenia były uchwalone przez KC SED w styczniu 1951 r. postanowienia, dotyczące polityki oświatowej. Napisano tam m.in.: „Szkoła musi opierać się na zasadach marksizmu-leninizmu, przekazywać we wszystkich przedmiotach nauczania postępowe wyniki naukowe, zwłaszcza Związku Radzieckiego”¹⁹. Jednym z rezultatów był okólnik saksońskiego ministerstwa oświaty z 1951 r., dotyczący szkół muzycznych, w którym „zasady walki klasowej klasy robotniczej, zostały uznane za „czynnik określający” wszystkich planów nauczania”²⁰. Posunięto się nawet do wyprowadzenia z tego zadania wychowawczego dla każdego ucznia: „Każde dziecko w powszechnej szkole muzycznej powinno być przepełnione myślą, że wypełnia swoją misję społeczną”²¹.

Ta ideologizacja szkół muzycznych opierała się na leninowskim ujęciu „sztuki jako broni”. Została ona wypracowana przez komisję kultury Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) jeszcze na emigracji. Prowadziła do wprowadzania sztywnych struktur szkół muzycznych, np. ustalenia równego dla wszystkich momentu rozpoczynania nauki, co miało prowadzić do późniejszego współdziałania w strukturach organizacji dziecięcej Pionierów. W tej fazie dominowała nauka w grupach – skierowana teraz przeciwko „subiektywizmowi” i „spontanizacji”. W szkołach ogólnokształcących obok nauki śpiewu dominowało kształcenie

¹⁸ Tamże, s. 273.

¹⁹ Za: A. Herbst, W. Ranke, J. Winkler, *So funktioniert die DDR*. Reinbek bei Hamburg 1994, Bd. 1, s. 111.

²⁰ W. Reckling, *Zur Entwicklung...*, s. 277.

²¹ Rundschreiben Nr. 77/51 des Ministeriums für Volksbildung des Landes Sachsen vom 19. 4. 1951. W: *ibidem*, s. 292.

w chórach i orkiestrach grających muzykę ludową. W organizacjach młodzieżowych (Pionierzy, a potem Wolna Młodzież Niemiecka – *Freie Deutsche Jugend* – *FDJ*) tworzone coraz więcej grup grających na bębnach, orkiestr dętych itp., które były – podobnie jak w czasach nazistowskich – (nad)używane przy okazji pochodów, festiwali młodzieży i innych. Wynikało to z socjalistycznego modelu oświaty, który wpływał także na charakter szkół muzycznych aż do 1990 r.²²

Początkowo, przez długi czas szkoły muzyczne były placówkami oświatowymi przeznaczonymi dla szerokich warstw społecznych, a nie służącymi kształceniu solistów. Uważano, że „muzyka wychowuje człowieka do życia w społeczeństwie”. Podkreślano zarazem, „jak fałszywe i w gruncie rzeczy wrogie ludowi są zarówno naturalistyczne, jak i formalistyczne kierunki w muzyce”, wskazując zarazem, że „kierunek formalistyczny jest szeroko rozpowszechniony na Zachodzie”. Oznaczało to wyklęcie „ideologów formalizmu, takich jak Strawiński”. Kompozytorzy radzieccy uważani byli za wzorcowych przedstawicieli socjalistycznej muzyki, a jedyną zasadą tworzenia był „socjalistyczny realizm”²³.

Dalsze wytyczne odnośnie do rozwoju kultury wypracowane zostały podczas 30 plenum KC *SED* w 1957 r. oraz podczas V zjazdu partii w 1958 r. Tzw. konferencje bitterfeldzkie z 1959 i 1964 r. stanowią następne kamienie milowe na drodze ku całkowitej ideologizacji życia kulturalnego. Stały się synonimem propagowania socjalistycznej polityki kulturalnej oraz przenoszenia ideologicznych postanowień zjazdów partyjnych na wszystkie dziedziny sztuki. W ich rezultacie powstały m.in. takie instytucje jak „festiwale robotnicze”, „kółka plastycznej twórczości ludowej”, a jako uzupełnienie dla szkół muzycznych utworzono w 1959/60 r. gabinety sztuki ludowej. Kilka szkół muzycznych przekształcono w „szkoły sztuki ludowej”.

Po wzniesieniu muru berlińskiego w 1961 r. rozpoczął się nowy etap w rozwoju szkolnictwa muzycznego w NRD. Postanowiono, że państwo powinno być reprezentowane na arenie także przez wybitne osiągnięcia w dziedzinie muzyki. Doprowadziło to do przesunięcia akcentów w zasadach kształcenia muzyków. Szkoły muzyki ludowej zostały przekształcone w szkoły muzyczne. Uczniowie mieli odtąd być w sposób systematyczny przygotowywani do matury. Mieli stanowić „kadry” dla robotniczych orkiestr symfonicznych i orkiestr amatorskich. Wprowadzono ścisłą selekcję, a naukę skoncentrowano na grze na instrumentach i zindywidualizowano.

²² W *Kleines politisches Wörterbuch*, op. cit., s. 137 n. Napisano m.in.: „Jednolite plany nauczania (...) stanowią wiążącą podstawę dla pracy we wszystkich instytucjach oświatowych i wychowawczych (...), które tworzą w NRD jednolity socjalistyczny system oświatowy (...) Główną drogę dla wychowania socjalistycznej osobowości stanowi wychowanie w kolektywie”.

²³ „Szostakowicz, Prokofiew, Chaczaturian i inni stworzyli swoją twórczością godny wkład w rozwój kultury (...), pełen namiętności i porywający obraz heroicznego ducha naszej epoki budowy komunizmu, charakteryzujący naszą muzykę”. W: *Grundlagen der marxistisch-leninistischen Ästhetik*. Berlin 1962, s. 577.

Podstawę prawną stanowiło rozporządzenie o szkołach muzycznych z 12 października 1961 r., uzupełnione Umową o współpracy szkół muzycznych z dziesięcio- i dwunastoletnimi ogólnokształcącymi politechnicznymi szkołami, podpisaną pomiędzy Ministerstwem Kultury i Radą Centralną *FDJ*. W 1963 r. wprowadzono naukę indywidualną, i w tym celu powołano „inspektorów muzycznych”, mających doradzać funkcjonariuszom i dyrektorom szkół.

Zgodnie z założeniami marksistowsko-leninowskiej pedagogiki wszystkie części systemu wychowawczego musiały być ze sobą powiązane, współgrać w kształtowaniu „świadomości socjalistycznej”. Koncepcja taka najsilniej pojawiła się w ustawie o jednolitym socjalistycznym systemie kształcenia, uchwalonym przez Izbę Ludową 25 lutego 1965 r. Szkoły muzyczne stały się tam częścią państwowego systemu oświaty. Było to świadome odrzucenie tradycji z czasów Republiki Weimarskiej i przyjęcie modelu radzieckiego. System kształcenia muzyków elitarnych został uzupełniony założonymi za przykładem Związku Radzieckiego specjalnymi szkołami muzycznymi dla dzieci od szóstej klasy, przygotowującymi do studiów wyższych. Szkoły takie powstały w Berlinie, Dreźnie, Halle i w Weimarze. Jednocześnie rozwiązano zawodowe szkoły podstawowe i zawodowe szkoły średnie, porównywalne z zachodnimi. Nauka muzyki w przedszkolach i szkołach podstawowych „utykała” coraz bardziej, a szkoły muzyczne przekształcały się w instytucje kształcące elity. Miały one ograniczoną wielkość i ściśle wyznaczone programy, w ramach których doroczne egzaminy końcowe decydowały o pozostaniu ucznia w szkole. Przypieczętowywało to zawężenie znaczenia szkół muzycznych, ich przekształcenie w zideologizowane placówki nastawione tylko i wyłącznie na osiąganie jak najlepszych wyników.

Pewnego rodzaju cezurę stanowi „praska wiosna”, wraz ze swymi nadziejami na duchową i kulturalną liberalizację. Udało się wówczas przekształcić kilka szkół ogólnokształcących w szkoły z rozszerzonym wychowaniem muzycznym. W odróżnieniu do specjalnych szkół muzycznych realizowały one normalny program nauczania i po maturze zapewniały także możliwość wyboru całkiem innego zawodu.

Tendencja ta potwierdzona została na VII zjeździe *SED* w 1971 r. W rok później ukazało się rozporządzenie nr 2 o szkołach muzycznych, w którym postanowiono rozbudować system kierowania szkołami, poprzez utworzenie okręgowych szkół muzycznych. Stworzono też dwie dodatkowe instancje kontrolne – w 1972 r. Komisję Kontrolną przy Ministerstwie Kultury i w 1977 r. Centralną Komisję Zawodową, mającą zapewnić realizację socjalistycznych zasad wychowania i wysoki poziom nauczania oraz opracować nowy program.

W 1977 r. wydano program rozwoju szkół muzycznych, bazujący na założeniach opracowanych na IX zjeździe *SED*. Zakładał on m.in. ścisłe związki szkół muzycznych z zakładami pracy i istniejącymi przy nich instytucjami kulturalnymi. Chcąc choćby po części zrealizować podnoszone postulaty rozszerzenia wychowania muzycznego utworzono w 1981 r. tzw. gabinety muzyczne, prze-

znaczone dla tych uczniów, którzy nie mogli sprostać wysokim wymaganiom stawianym przez szkoły muzyczne.

W tak ukształtowanym systemie wychowania muzycznego aż do przełomu politycznego w 1989 r. nie zaszły większe zmiany. Kultura i oświata stanowiły zadania państwa. W ich skład wchodziło także finansowanie szkół muzycznych. Osoby uzdolnione muzycznie miały do dyspozycji około 100 państwowych szkół muzycznych, w których gry na instrumentach, śpiewu i tańca uczyło się rocznie ok. 36 tysięcy dzieci i młodzieży. Spośród nich rocznie ok. 300 dostawało się na studia. Związana z tym selekcja, zarysowany wyżej model szkolnictwa nastawiony na kształcenie elit, a przede wszystkim nastawienie ideologiczne wychowania muzycznego, wszystko to prowadziło do tego, że szkoły muzyczne w NRD, podobnie jak szkoły funkcjonujące w warunkach dyktatury narodowosocjalistycznej, nie były w stanie realizować swego podstawowego zadania – rozwijania osobowości uczniów. Nawet latem 1989 r., kiedy zarysowywał się już przełom polityczny i istniała zgoda co do tego, że system oświatowy NRD wykazuje znaczące braki, zorganizowany w czerwcu IX Kongres Pedagogiczny nie był zdolny do wyrażenia rzeczowej krytyki. W dokumencie końcowym wszystko pozostało po starym, przez co dokument stał się jednym z ostatnich symboli niezdolności państwa wschodnioniemieckiego do przeprowadzenia reform²⁴. Dopiero po upadku muru, w dniu 10 listopada 1989 r., KC SED wystąpiło do opinii publicznej z programem „O reformę systemu oświaty”. W rzeczywistości droga do przeprowadzenia głębokich reform systemu oświaty otwarta została dopiero w dniu 1 grudnia 1989 r., po skreśleniu z konstytucji NRD zapisu o przewodniej roli SED.

Po zjednoczeniu obu państw niemieckich polityka kulturalna i oświatowa stała przed trudnym zadaniem połączenia ze sobą dwu całkowicie odmiennych systemów społecznych, odmiennie rozumiejących rolę kultury i oświaty. Trzeba było też zintegrować ze sobą dwa zupełnie różne systemy szkół muzycznych.

Historia szkolnictwa muzycznego w Niemczech aż do przełomu politycznego 1989/90 pokazuje, że istotnie mamy do czynienia z nierozzerwalnym związkiem pomiędzy kulturą i polityką. Szkoły muzyczne były od momentu swojego powstania zależne od decyzji politycznych. Dotyczy to nie tylko formy prawnej czy finansowania, ale przede wszystkim przekazywanych treści i celów. Profil szkół muzycznych był najsilniej zawężony, gdy obok zadania państwa polegającego na wspieraniu kształcenia muzycznego, ważne miejsce zajmowały cele ideologiczne, gdy następowało włączenie wychowania muzycznego w doktrynę państwową. Niestety takie właśnie formy dominowały w XX w.

Nie próbując stawiać obu totalnych dyktatur w Niemczech na jednym poziomie, stwierdzić trzeba, że w oświacie i wychowaniu nie sposób nie zauważyć

²⁴ H.-W. Fuchs, L. R. Reuter (Hrsg.), *Bildungspolitik seit der Wende*. Opladen 1995.

wyraźnych paraleli. Cechą charakterystyczną obu systemów było całkowite „zglajchsztaltowanie”, obsadzenie wszystkich stanowisk kierowniczych – także w szkołach – lojalnymi członkami partii, a także użycie muzyki do pseudoreligijnych form autoprezentacji, takich jak pochody, marsze itp. Muzyka i wychowanie muzyczne służyły jako środek prowadzący do celu, jakim miało być osiągnięcie „wyższych celów”. Celami tymi były z jednej strony przewyższająca wszystkie narody rasowo czysta niemiecka wspólnota narodowa, a z drugiej socjalistyczna kultura narodowa jako wyraz wyższości nowego ustroju społecznego.

W obu systemach decydującą rolę odgrywała scentralizowana polityka kulturalna i oświatowa, podrzędna wobec ideologii państwowej. Dotyczyła ona właściwie wszystkiego, łącznie z programami nauczania w szkołach muzycznych. Porównywalne jest też nawiązywanie do tradycji ruchu muzyki młodzieżowej z okresu Republiki Weimarskiej oraz do ruchu muzyki robotniczej. Na plan pierwszy wysuwał się ideał grupy, kolektywu. To on decydował o kształcie szkolnego i pozaszkolnego wychowania muzycznego. Podstawę stanowiło konsekwentne finansowanie przez państwo instytucji kształcenia kulturalnego, co z drugiej strony sprawiało, że szkoły nie narzekały na trudności natury ekonomicznej. Jednak w rozwoju szkolnictwa muzycznego istnieją także wyraźne różnice. Dla narodowych socjalistów aż do końca Trzeciej Rzeszy na planie pierwszym stała wspólnota narodowa. Cały naród był elitą dla podludzi (naród panów). Zgodnie z tym wspólne muzykowanie było zawsze podstawowym celem nauczania.

Również w NRD chodziło początkowo o osiągnięcie ideału wychowawczego – przybliżenie sztuki i muzyki szerokim masom. Naród definiowano jeszcze szeroko, nie wykluczając zjednoczenia. Dopiero w latach 70., po proklamowaniu „socjalistycznego narodu niemieckiego” i „narodowej kultury NRD”, pojawiło się żądanie własnej elity duchowej, mającej potwierdzać wyższość państwa wschodniemieckiego nad RFN. Zmiana ta znalazła wyraz także w organizacji szkolnictwa muzycznego.

Dopiero demokratyczne społeczeństwo RFN umożliwiło utworzenie bazującej na humanistycznych tradycjach „szkoły dla wszystkich”. Podobne możliwości przyniósł proces transformacji zapoczątkowany w 1990 r. Przystąpienie do RFN umożliwiło nowym krajom federacji radykalne zerwanie z dotychczasową polityką kulturalną. Usunięto scentralizowaną strukturę kultury enerdowskiej i przejęto federalistyczne modele zarządzania kulturą i jej finansowania, istniejące w dawnej RFN. Do zachodniego systemu włączono także dawne szkoły muzyczne i gabinety sztuki. Największych problemów przysporzyła konieczność rezygnacji z subwencji państwowych i przejście pod opiekę krajów i gmin. Umożliwiło to jednak pełny rozwój szkolnictwa muzycznego. Fakt ten raz jeszcze potwierdził istnienie nierozzerwalnego związku pomiędzy polityką kulturalną i oświatową a celami, strukturą i osiągnięciami szkół muzycznych.

Tłumaczenie: *Maria Tomczak*